

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Prenumerata: Kwartałnie zł. 1.30. Z odnośnieniem do domu Zł. 1.65. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4 w piątki od 6-8.
Administracja czynna jest codziennie od godz. 17 do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

O pomoc dla bezrobotnych.

W poniedziałek, dn. 5 b. m. tow. poseł J. Kaźmierczak wraz delegatami od bezrobotnych a mianowicie: Władysł. Szafertem, Henrykiem Maciejewskim i Tomaszem Tomzikiem — interwenjowali w Wjewództwie w sprawie pomocy dla bezrobotnych.

Tow. poseł Kaźmierczak przedstawił istotny stan rzeczy, a mianowicie: że wg. urzędowych danych zarejestrowanych bezrobotnych jest w Częstochowie 9177 a w powiecie 5622, czyli razem — 14799, z czego na zasiłkach na 9177 bezrobotnych — jest — ustawowych 2710, akcji państwowych 2394, czyli razem 5104, wobec czego bez zasiłków w mieście jest 4075.

Magistrat obecnie zatrudnia 561 robotników przy otrzymanych subwencjach na zatrudnienie bezrobotnych w lutym — 12500 zł., w marcu 22500 zł. i w kwietniu 50000 zł., przyczem należy zwrócić uwagę, że rząd liczy tylko ko. 3 zł. dziennie, ponieważ zaś magistrat płaci dziennie 6 zł. plus materiały i narzędzia, które przeciętnie stanowią 50 proc. kosztów robocizny, wobec czego Samorząd musi dokładać do dniówek minimum 6 zł.

Aby dać pracę nie 9 tys. bezrobotnym, lecz tylko niepobierającym żadnej pomocy i otrzymującym tak zw. akcje państwową, co stanowi 6467 bezrobotnych, potrzebny jest jeden milion zł. miesięcznie na robociznę — plus skromnie pół miliona zł. na materiały, co czyni sumę wydatków na okres 6-ny — 9 milionów zł.; co jest nie możliwe w żaden sposób do zrealizowania, — chyba gdyby cały budżet zwyżczył i nadzwyczajnie przeznaczył na zatrudnienie bezrobotnych, — a więc trzeba by zwołać cały aparat administracyjny, zamknąć wszystkie szpitale, szkoły, ochronki, opiekę społeczną itp. co jest nie do pomyslenia.

A jednak sytuacja jest tak straszna jak sobie można tylko wyobrazić, gdyż do tej 15 tysięcznej armii bezrobotnej dochodzi drugie 15 tysięcy pracujących od 2 do 5 dni w tygodniu, — czyli z górą 60 proc. stanowią bezrobotni i pół bezrobotni.

A jeżeli dodamy groźną sytuację na, powiecie wobec nieuruchomienia fabryki cementu we Wrzosowie i Rudnikach, bardzo słabe frekwencje na cegielniach, redukcje na kopalniach rudy i praca na nie pełny tydzień, zatrudnienia w otrzymywaniu pracy na Górnym Śląsku robotnikom sezonowym, dłuższe bezrobocie w Błachowni, następnie w Rakowie, to razem biorąc Częstochowa, jako ośrodek przemysłowy, znajduje się prawie, że na dnie sytuacji, którą trudno nazwać katastrofalnym stanem kryzysu, lecz formalnie bankructwem. Wobec czego pomoc państwa musi być szybka i radykalna, gdyż głód i nędza jest najgorszym dorędką.

Na powyższe delegacja otrzymała odpowiedź następującą: że akcja po-

RADA NACZELNA P. P. S.

UCHWAŁY POLITYCZNE.

I.
Rada Naczelna stwierdza raz jeszcze, że panujący w Polsce system ukrytej dyktatury marsz. Józefa Piłsudskiego pogłębia i zaostża kryzys gospodarczy, nie umie rozwiązać podstawowych zagadnień społeczno-gospodarczych, politycznych i narodowościowych, stojących przed Polską, rujnuje powagę Konstytucji i Prawa, ułatwia i toleruje wszelkiego rodzaju nadużycia, osłabia w konsekwencji Rzeczpospolitą Polską na wewnątrz i na zewnątrz, przybiera coraz jaskrawiej charakter systemu rządzenia, skierowanego wręcz bezpośrednio przeciwko ruchowi robotniczemu, ruchowi pracowniczemu i masom włościańskim.

Odpowiedzialność za stan rzeczy ponosi cały obóz rządzący, a w pierwszym rzędzie marsz. Piłsudski, twórca i faktyczny kierownik systemu, Rada Naczelna stwierdza, że gabinet pp. Sławka i Prystora został powołany wbrew wyraźnej woli Przedstawicielstwa Narodowego, że złamaniem więc Konstytucji, że gabinet ten musi być uznany za dalsze świadome zaostżenie stosunków politycznych i społecznych kraju.

W tych warunkach Rada Naczelna stwierdza ponownie, że zasadniczym celem politycznym Partii pozostaje całkowita i ostateczna likwidacja ukrytej dyktatury marsz. Piłsudskiego, — postanawia walkę o likwidację zaostżyc, prowadząc ją w dalszym ciągu zarówno na terenie parlamentarnym, — jak i pozaparlamentarnym. Walka ta prowadzi do utworzenia — po usunięciu dyktatury — odpowiedzialnego na prawdę przed Sejnem Rządu zaufania mas pracujących miast i wsi, do przywrócenia pełni mocy Konstytucji i Prawa, do przywrócenia rzeczywistej pracy ustawodawczej w Polsce i uzyskania rzeczywistego wpływu klasy robotniczej, mas włościańskich i pracowniczyc na całość polityki państwowej.

Rada Naczelna uznaje — dla osiągnięcia tych celów — za potrzebą dalszą współpracę P. P. S. ze stronnictwami lewicy i centrum, współpracę

tworzącą jednolity front całej opozycji demokratycznej. Rada Naczelna poleca C. K. W. zacieśnienie współpracy z partiami socjalistycznymi mniejszości narodowych.

Rada Naczelna zwraca z naciskiem uwagę mas pracujących na rosnącą propagandę "kół reakcyjnych" zarówno "sanacyjnych", jak i narodowo-demokratycznych na rzecz złamania demokratycznego prawa wyborczego do parlamentu i do samorządu; propagandzie tej Partia musi przeciwstawić się z największą stanowczością.

Rada Naczelna upoważnia Centralny Komitet Wykonawczy do podejmowania wszelkich kroków i pobierania wszelkich decyzji w celu wykonania wskazań powyższych.

Rada Naczelna, potwierdzając w całej pełni decyzję Z. P. P. S., powziętą wspólnie ze stronnictwami lewicy i centrum, co do zwolnienia i inicjatywy poselskiej sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, poleca organizacjom partyjnym uczynić wszystko, by stanowcza postawa mas pracujących umożliwiła niezależną i ciągłą pracę Sejmu, uchroniła Sejm od prób zahamowania tej pracy przez zamykanie względnie odraczanie sesji.

Posłowie socjalistyczni wysuną na pierwszy plan sesji — obok sformułowanych przed chwilą zadań politycznych — zagadnienia gospodarcze i konkretny plan walki z kryzysem gospodarczym i z bezrobociem, plan, sformułowany we wniosku nagłym Z. P. P. S. w ciągu sesji ubiegłej, którego to wniosku uchwalenie zostało uniemożliwione wskutek zamknięcia sesji przez gabinet p. Sławka.

III
Rada Naczelna uznaje walkę o utrzymanie i utrwalenie pokoju za jedno z głównych zadań PPS w zakresie polityki zagranicznej prowadzonej w ścisłym połączeniu z całą Międzynarodówką Socjalistyczną.

Rada Naczelna zdaje sobie sprawę z ogromnych trudności położenia międzynarodowego Polski, trudności te urosły znacznie wskutek dyktatorskie-

go systemu rządzenia, który pozbawił Polskę zaufania i sympatii ze strony demokracji innych narodów. Rada Naczelna stwierdza, że likwidacja systemu rządzenia i utworzenia Rządu zaufania ludowego jest koniecznością bezwzględnie za stanowiska utrwalenia Niepodległości i polskiej polityki międzynarodowej.

Rada Naczelna widzi w porozumieniu i współpracy PPS i SD Niemiec oraz całej demokracji polskiej z całą demokracją niemiecką, jedyną drogę wiadącą ku zbliżeniu Polski i Niemiec ku ostatecznemu ustaleniu pokojowych i przyjaznych stosunków polsko-niemieckich.

Rada Naczelna podkreśla, że wszelkie próby wciągnięcia Polski do czynnego udziału w pomysłach awanturniczo - wojennych niektórych kół kapitalistycznych Zachodu, — napotkają na opór bezwzględny ze strony polskich klas pracujących.

IV

Rada Naczelna upoważnia C. K. W. do poczynienia wszelkich zarządzeń, dotyczących sprawy ewentualnych wyborów do Sejmu i Senatu, oraz do zawarcia w razie potrzeby sojuszuw czy bloków wyborczych.

Poza kilkogodzinną debatę nad położeniem politycznym — wewnątrz i międzynarod. — Rada Naczelna poświęciła dużo uwagi

położeniu gospodarczemu kraju, sądząc o konkretnym planie walki z kryzysem gospodarczym i dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski, W dyskusji zabierali głos po referacie tow. Zaremby, Gross, Usiemblo, Głowacki, Zbrożyna, Puławski i inni. Praca prowadzona w Partii już od szeregu miesięcy nad ustaleniem ścisłego planu posunięć w dziedzinie walki z kryzysem, posunęła się jak wykasła dyskusja znacznie naprzód. Posłowie socjalistyczni podejmą odpowiednią akcję na wstępie sesji nadzwyczajnej parlamentu.

mocy żywnościowej będzie na miesiąc maj utrzymana i jest tendencja Wjewódzwa utrzymania takowej w formie nawet wyjątku dla Częstochowy — dłużej. Jeżeli chodzi o zatrudnienie bezrobotnych to zadanie Samorządów Wjewódzwa Kieleckiego sięga sumy 80 milionów zł.; tymczasem Wjewódzwo wystąpiło tylko o dwa miliony i nie jest pewne czy otrzyma milion zł., a więc 1-80 zapotrzebowanie, — natomiast czy magistrat otrzyma większą pożyczkę wobec zadłużenia pożyczką Ulenowską i brakiem pieniędzy w Banku Gospodarstwa Krajowego, na

to Wjewódzwo patrzy się pesymistycznie.

Ma być rekrutacja bezrobotnych do Belgii, Francji no i ewentualnie nadzieje, może przemysł się ruszy? poza tem oświadczone, że Wjewódzwo jest bezradne — a więc kto ma radzić?

Tak zakończyła misję delegacja, gdy chodzi o interwencję posła i bezrobotnych.

To jednak ani na chwilę władze państwowe nie mogą być zwolnione od odpowiedzialności za los bezrobotnych, — głód i cierpienia. Bogu

ducha winnych obywateli.

Baczność członkowie P. P. S.

W niedzielę, dn. 11 maja r. b. o godzinie 10-ej rano odbędzie się Zebranie Członków Częstochowskiej Organizacji P.P.S.

Największy wróg.

W Vtym stuleciu przed Narodzeniem Chrystusa żył i działał jako dyktator starożytnej Grecji, wielki Perykles. Był nieograniczonym panem armii, fлоты, skarbu państwa, wielkiej potęgi morskiej i lądowej. Kiedy zaraza powaliła go na łożo śmierci, zebrani w jego domu przyjaciele i wysocy dygnitarze, sądząc że największy mąż nie już nie słyszy w stanie agonii, sławili jego zdolności, wymowę, zręczność wodza oraz liczbę miast, które mu hołdy za życia składały... Perykles okłamał się i przetrwał: „Zapomnienie o największej zasłudze mego życia — z mojej winy żaden Atńczyk nie nosił żałoby”.

Zadaniem dyktatorów żyjących, ani z tych co przeminęli i należą do historii nie mógł by o sobie tego powiedzieć.

Każdy z nich dochodził do władzy krwią, nie swoją, to krew przelewał, lub na śmierć wysyłał w walce bratobójczej swoich własnych współobywateli, żołnierzy, dzieci ludu, często najlepszych i najszlachetniejszych syów ojczystego kraju.

Nie dziw, że na rządach dyktatorów ciąży przekleństwo krwi niewinnej, przelanej, mordów, gwałtu i kłamstwa. Na największych zbrodniach utrzymuje się ich panowanie aż wreszcie pewnego dnia ze wstydem i hańbą a nieraz wśród strasznych konwulsyj społecznych się załamie, budząc obrazę całych pokoleń.

Dyktatorowie nienawidzą w sposób chorobliwy przedstawięstwa narodowego i jego członków. Każdy dyktator i jego lokaje żyli zawsze i dotąd iza przedstawięciem narodu. Przedstawięstw narodu jest okiem i sumieniem całej ludności. Walka ono w gospodarce, pieniądza dyktatorów, z trybuny odłania wobec całej opinii publicznej krzywdy gwałtu i zdzierstwa popełniane na obywatelach przez lokaje dyktatorów; broni i opieka otacza rządzących, rządzących oskarża i piętnuje, gdy sprawiedliwość się tego domaga i wówczas prawda z pod ziemi się nawet wydobyla, wotając o karę. Stąd płyną owe ciemne fale brudnych i nikczemnych oszczerstw, w których dyktator, mając na usługi sprzedajną prasę, zatopić usiłuje przedstawięstwo i wszelką odę wychodzącą krytykę. Przed swoim zamachem stanu Napoleon III-ci żyć kazał przez dwa lata posłów do parlamentu francuskiego jako ludzi, którzy bynajmniej nie bją o „dobro rzeczypospolitej”, tylko o swoje 25 franków djet dziennych. Przyszedł zamach dnia 2 grudnia 1851 r. Jeden z posłów Baudin zebrał grupę robotników na barykadzie, przeciwstawiając się batalionom dyktatora. Kula żołnierska wnet przeszła serce szlachetnego „bojownika, który padł, wotając: „Oto jak się ginie na 25 franków djet dziennych”. Ku końcowi dyktatury napoleońskiej lud paryski postawił pomnik Baudinowi, lecz wówczas gdy stał na barykadzie i zmagal się z dyktatorem, szeroka wielka masa robotnicza pozostała głuchą i obojętną. Nie zrozumiała we właściwym momencie że zamach stanu w tragiczny sposób przesądził jej własna losy. Po okresie pomyślniej konjunktury, Napoleon III sprowadził na lud francuzki nędzę, ucisk, bezrobocie i krwawe wojny.

O naukach przeszłości nie zapomniemy towarzysze lecz pamiętajmy o tem że aby dojść do rzeczywistnienia naszych ideałów miłości braterskiej, pokoju, musimy przejść się przez gestwne zasadzek i ucisku, które są nierozłącznie związane z dyktatorskim systemem rządzenia. Dyktatura — to w obecnym okresie dziejowym —

- nasz największy wróg!
- Socjalizm głosi:
- miłość i pokój,
- dyktatura —
- nienawiść i wojnę.
- Dyktatura nienawidzi ludu, nienawidzi społeczeństwa, którego przebudzenia się boi. Dyktatura jest w stanie nieprzerwanej już to jawnej, już to podziemnej
- wojny przeciwko większości społeczeństwa

O sesję nadzwyczajną Sejmu i Senatu.

Stronnictwa lewicy i centrum postanowiły jednomyślnie zażądać od p. Prezydenta Rzeczypospolitej zwołania w myśl art. 25 Konstytucji sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu.

W dniu złożenia żądania na ręce p. Prezydenta ogłoszony będzie zarazem tekst motywów, na których stronnictwa opierają swe żądanie. Posiedzenie p. S. L., „Wyzwolenie”, Str. Chłopskiego i P. S. L., „Piaśt” przyjęły do

wiadomości odnośnie sprawozdania Prezydów, kładąc zarazem kres rozmyślnie puszczanym ze strony „sanacyjnej” plotkom, jakoby istniały w stronnictwach jakieś prądy na rzecz złamania jednolitego frontu opozycji demokratycznej i na rzecz porozumienia się z obozem „sanacyjnym”.

W kołach politycznych przypuszczają, że termin otwarcia sesji przypadnie na drugą połowę maja.

Porozumienie B. B. z B. B. S.

W kołach politycznych zapewniają, że pomiędzy B. B. i B.B.S. stanęła cicha umowa, na mocy której, gdyby doszło do wyborów samorządowych w Warszawie, B.B. nie wystawi własnej listy i „całą siłą swych wpływów”

poprze B.B.S. Wzajemnie za to przy wyborach do Sejmu i Senatu znów B.B.S. nie wystawi swojej listy i wszystkie swoje głosy rzuci na szalę B. B. Tacy oto są „socialiści” z t. zw. Frakcji Rewolwerowo-Zbójcekiej!

Polscy katolicy powinni zostać wierni carowi.

W bratnim organie „Robotniku Śląskim”, wychodzącym w Karninie czytamy trafne oto uwagi na temat zachowania się kleru w walce rewolucyjnej z caratem o Polskę.

W Piotrogradzie znaleziono szereg ciekawych dokumentów, które charakteryzują stosunki między Watykanem a rządem carskim od roku 1883 aż do rewolucji w roku 1917. Z znalezionych dokumentów wychodzi na jaw, że papież pomagał do zgniecenia ruchu rewolucyjnego w roku 1905 w Rosji. W specjalnym liście pasterskim, napisanym do biskupów polskich w dniu 30 listopada 1905 r. występuje papież ostro przeciwko socjalistom i wzywa polskich rzymsko-katolików,

aby byli wierni i posłuszni carowi rosyjskiemu. W końcu papież wychwala „mądrość i dobroćliwość” cara Mikołaja II.

Bardzo zajmujące są dokumenty, dotyczące się organizacji reakcyjnego polskiego „katolickiego związku”, który założono na żądanie papieża Leona XIII, składającego się z polskich wielkich szlachim, przemysłowców, zastępów wielkich banków i duchowieństwa katolickiego.

Więc, kiedy biedny lud polski w obronie wolności narodowej ginął z rozkazu cara na szubienicach, to papież z polską reakcją wychwalał cara, że jest mądry i dobroćliwy. I to się nazywa niemyślnością papieża.

Sukcesy wiecowe b. komisarza Kasy Chorych, p. St. Zakrzewskiego.

Zwołiony na skutek zdemaskowania przez tow. pos. Żuławskiego, b. komisarz Kasy Chorych, p. St. Zakrzewski wolny obecnie czas postanowił zużytkować na propagandę bebesowską.

Zabrał tedy swojego „adjutanta” J. Jarowieckiego i wyruszył do Bitkowa.

Alisli przeliczył się... nieobażczek... Tłumnie zebrani robotnicy dali mu taką nauczkę, że, zębami szczełając

ze strachu, zwiął z mównicy i dopiero po paru godzinach wyszedł z ukrycia, kierując się do... domu.

Robotnicy i robotnicy jednak czekał i tak „uruczyć” go... żegnali, że tylko dzięki naszym towarzyszym, którzy tłum uspokajali, wyniósł z Bitkowa całe kości...

I poco było tam jeździć? Przecież sama nazwa Bitków zapowiada... bicie dla fagasów bebesowskich.

Z „działalności” komisarza policji

W warszawskim sądzie grodzkim rozpatrywana była sprawa emerytowanego komisarza policji, Henryka Szwarcaka, oskarżonego przez b. przodownika policji, Franciszka Czerwińskiego, który domaga się od kom. Szwarcaka wydatkowanych na sprawunki prywatne kom. Szwarcaka — 471 zł. Kom. Szwarcak podkomendnego swego Czerwińskiego używał do załatwiania na mięście swoich prywatnych interesów... i z zasady zapominał mu zwracać pieniądze za powyższe sprawunki.

Lista sprawunków załatwionych przez przod. Czerwińskiego dla jego zwierzchnika jest następująca: 6 pudełek oryginalnych angielskich herbatników 72 zł.

2 butelki wina marki Croix Dumont — 34 zł.

szabla oficerska 30 zł.

szabelka dziecinna 12 zł.

6 par pończoch jedwabnych 48 zł.

poł tuzina skarpetek 15 zł.

szalki jedwabne 10 zł.

parasolka jedwabna angielska 150 złotych.

Prócz tego przod. Czerwiński domaga się pozostałości ze sprzedanej przez Szwarcaka monety 20 dolarowej złotej, która należała do oskarżyciela.

Z powodu niestawieństwa części świadków, sprawa została odroczone.

No, ale w końcu, pomimo usilnych starań, świadkowie kiedyś się stawią i co wtedy?

i jego najświetlejszym przedstawicielem. W razie potrzeby przenośi

wojnę poza granicę państwa, by zagłuszyć hukiem armat umiernenarodu i coraz gęściej i głośniejszy wyrwyjący się z dusz uciskanych obywateli krzyk buntu i rozpoczy.

Dyktatura to przedewszystkiem niewola.

niewola fizyczna i duchowa. Do ugruntowania i pogłębienia niewoli dochodzi siła bagnetowa, ale także droga korupcji i upadania charakterów. Niema nikczemności, którejby nie próbowała wśczać w dusze ludzkie, by je mocniej ujarzmić. A jednak dusze ludzkie z natury swej nadezwystko

rzyszki, dziś w całej Polsce, pod sztandarami P.P.S. zebrani, o słowach, które męczennik proletariatu Matteotti na parę tygodni przed swoim zamordowaniem przez faszystów, na zgromadzeniu w Brukseli wypowiedział:

„wolność jest jak powietrze i słonce, trzeba je stracić, aby odczuć, że bez nich żyć nie można!”

Słubujmy w sercach naszych, że nie ścierpiamy, by miliony ludu pracy miast i wsi, odarte zostały ze swobody i równych praw, by lud pracujący stał się graszką w ręku niesumiennej, samolubnej i samochwałstwem się upajającej dyktatury.

Herman Lieberman.

Podróże p. Prezydenta Rzplitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej odbywa co pewien czas podróże do różnych miejscowości kraju. Jest to zвычай bardzo dobry pod każdym względem. Trzeba jednak położyć kres zgóładźwicznym wyrykom i pomysłom naszej biurokracji, „organizującej” te podróże.

Przed kilkoma dniami p. Prezydent był w Łodzi. Ktoś kazał szpalerom dzieci czekać około trzech godzin, ktoś wstrzymał na ul. Piotrkowskiej cały ruch kołowy i tramwajowy, a w rezultacie zamknięte auto p. Prezydenta pędziło z niezwykłą szybkością tak, że nawet żadne dziecko nie mogło Głowy Państwa zobaczyć.

W czerwcu p. Prezydent ma odwiedzić Ziemię Wileńską. Już dziś są czynione tak zw. przygotowania; „wiadza” usiłuje zgadnąć, jaką wies p. Prezydent odwiedzi; tam bieli się na gwałt chaty, płoty, mostki; na inne wsię — brak, naturalnie, zupełnie pieniędzy...

Poco wy, panowie, wyprawiacie te dziwaczne historie aż do zwiędzania strychów na ulicach, któremi p. Prezydent ma przejeździć? Czy taki powinię być stosunek do Głowy własnego Państwa? Skąd wam przyszedł do głowy te cesarystyczne-niesamozne „ceremonjały”?

Czy nie warto postępować tak, jak Paryż, Londyn czy Praga, a nie, jak przedwojenny Petersburg...

Rząd tajemniczy.

Czy ktokolwiek w Polsce wie, co właściwie robi gabinet p. Sławka; nad czym pracuje? czym się zajmuje? jakie ma plany? co zamierza uczynić i czy wogóle cośkolwiek zamierza?

Jak dotąd, ku pokrzepieniu sresnaszych, otrzymujemy tylko wiadomości, ile razy tygodniowo p. Sławek bywa w Belwederze. To nie wiele...

Czy nie za... lojalnie.

W nr. 103 „Wiarusa Polskiego” wychodzącego we Francji czytamy, że na wniosek prefekta policji w Paryżu, p. Chiappe Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nakazało natychmiast wydać z Francji 22-eh cudzoziemców, którzy agitolowali za urządzeniem demonstracji w dniu 1-go maja. Władze i społeczeństwo francuskie są oburzone, że cudzoziemcy zapomnieli o podstawowych obowiazkach lojalności i neutralności politycznej na obszarze Francji.

Zwracamy polakom uwagę najogóreczej na powyższy komunikat urzędowy i wzywamy do pełnej lojalności wobec Francji i jej władz.

Czy to nie za bardzo znów... lojalnie? Taka „lojalność” za daleko posunięta może być poczytywana za... służalęczość...

Wycieczki T. U. R.

W bieżącym roku Zarząd Główny T.U.R. zamierza zorganizować następujące wycieczki:

W Pieniny od dn. 1 — 9 lipca w połączeniu ze zwiedzeniem Nowego Sącza, Mościsk pod Tarnowem, Krakowa. Prowadzi t. H. Piętkowska. Koszty 60 zł.

Nad Morze Polskie: Kaszubska Szwajcaria, Gdańsk, Sopoty, Gdynia, Hel. Od dn. 4 — 14 lipca. Prowadzi tow. pos. Zygmunt Piotrowski. Koszty 60 zł.

Nad Swięż. (Wilno, Nowogródek, Troki). Od dn. 16 — 23 lipca. Koszty 45 zł.

Do Zródel Wisły, (Chorzów, Katowice, Królewska Huta, Cieszyn, Wisła, Babia Góra). Od dn. 9 — 17 sierpnia. Prowadzi t. Czesław Kossobudzki. Koszty 60 zł.

Na Pokucie w Karpacie wschodnie, (przez Lwów, Stanisławów, Jaromiec, Mikuliczyn, Jamnę, Wórochtę, sycz: Howerli, Bitków — zagłębie Sokołowe). Prowadzi tow. sen. Michał Sokołowski. Od dnia 1 — 8 sierpnia. Koszty 61 zł.

CO SLYCHAĆ NA SZEROKIM SWIECIE

(-) **Zatarg konstytucyjny w Szwecji.** Dyskusja parlamentarna nad sprawą konstytucyjnej odpowiedzialności rządu za kroki i zarządzenia wydane przez ten rząd bez zezwolenia parlamentu wywołała gorący i zdecydowany odpór ze strony parlamentu. Większość komisji konstytucyjnej złożyła skargę przeciwko zbyt „energicznemu” członkowi rządu — a parlament skargę tą większością głosów przyjął.

Dotychezas jednak nikt w Szwecji nie zagroził zamachem, nie zwymyślał naród szwedzki od idiotów i hebesów, nie wprowadzając tam żołdacki, dla... uspokojenia...

Bowiem w Szwecji byłoby to nie do pomyślenia! Tam obowiązują prawo, a nie... autorytet...

(-) **Pobór faaszystów.** Na terenie całej Italii, znajdujące się pod rządem hord faaszystowskich, odbył się pobór rekrutów do... partii Mussoliniego...

Eureka! Oto ostatni wyraz walki z... partyjniestwem. Maluczko, a i nasi palsey mussolinijczy urządził sobie taki... poborek...

Kto wie jednak, czy nie byłoby to dobrze... W każdym razie lepsze od tego eo się dziś robi — bowiem dziś sanacja również urządziła sobie pobory, ale... pieniędzy z kas rządowych...

(-) **Równoprawienie kobiet w Turcji.** Dekretam prezydenta na stanowiska sędziów mianowane zostały ostatnio dwie kobiety. Jest to jakoby pierwszy w Turcji wypadek.

W Turcji dwie kobiety zostały sędziami! W Turcji, o której zwykło się mówić jako o kraju zacofanym.

A w Polsce ustawowo na stanowiska sędziów w sądach pracy kobiety nie zostały dopuszczone...

W Polsce, która chce uchodzić za kraj postępów

ładny postęp, ale... paraliżu umysłowego.

(-) **Żyd odznaczony krzyżem papieskim.** Kardynał areybiskup fiładelfijski, Dougherty, udekorował filantropa żydowskiego Alberta Greenfielda krzyżem komandorskim orderu Piusa IX. Jest to pierwszy wypadek podobnego odznaczenia żydowskiego obywatela Stanów Zjednoczonych przez Stolicę Świętą. Odznaczenie to otrzymał p. Greenfield za swoje liczne filantropijne dotacje, udzielane organizacjom bez względu na ich wyznania.

Gwiał! Znowu... masoni!

(-) **Komintern zapowiada światową rewolucję na 1932 r.** Na Łotwie aresztowano ostatnio szereg emisariuszy bolszewickich, których zadaniem było rozwinięcie agitacji komunistycznej.

Z papierów znalezionych przy aresztowanych ujawniono, że na 1932 r. Sowiety projektują wszechświatową rewolucję komunistyczną.

Świat kapitalistyczny tem się wcale nie przeraził, zna już też szumne komunistyczne zapowiedzi w... obicankach ustnych i drukowanych.

To tak, jak my w Polsce — różne „autorytety” zapowiadają zamachy stanu, a naród ma to w... pięcie...

Nikt się tem pustem gadaniem nie przeraża.

W KRAJU

(-) **Wolno cenzorom w Polsce, jak który chce...** Artykuł tow. Stańczyka, oświetlający zbrodnicze zawiercia, został skonfiskowany w „Robotniku”, w Warszawie, ale ten sam artykuł, umieszczony w „Dzienniku Ludowym” we Lwowie — skonfiskowany nie został!

Bowiem stopień umysłowego rozwoju panów cenzorów jest... rozmaity.

(-) **Uzasławy sąd o nieuczciwym protokole.** Za artykuł tow. Liebermana p.t. „Zlamane serce p. Cara” — p. Car napisał do tow. Liebermana list, w którym „obiecuje” mu, że go znieważa...

A tow. Lieberman tem się nie... przejął... Jednym słowem zareagował tak, jak list p. Cara zasługiwał.

Tedy p. Car „do angażował” sobie dwóch „oddanych” świadków, którzy spisali i ogłosili w prasie sanacyjnej „jednostronny” protokół. Protokół ten

miał ostatecznie pogrzyźć tow. Liebermana.

I pogrzyźli, ale p. Cara i donajętych świadków — oto adwokat, członkowie poradni prawnej przy Radzie Zawodowej m. Warszawy ogłosili swój list otwarty, w którym oświadcza, że to łobuzerskie metody nie podważają szacunku, jaki ogół żywi dla tow. Liebermana, że te „metody” uderzają w swoich „autorów”, że uchwała Zarz. Gł. Związku Legionistów aż razi swoim ubóstwem myśli i że piętnują sposób nieuczciwej walki, prowadzonej przez sanację z tow. Liebermanem, oskarżycielem b. min. Czechowicza.

Mimowoli nasuwa się znana anegdota:

X. pisze Y owi proszę się uważać za spoleczkowanego.

Y. odpowiada X-owi proszę się uważać za... zabitego...

(-) **Kurtuzacja naszych władz celnych.** Droga przez Warszawę do Moskwy — przejechały delegacje komunistyczne z całego świata, udając się na sowieckie uroczystości pierwszomajowe.

Prasa wychwała kurtuzację naszych urzędów celnych, które nie żądały ocelenia sztandarów wielozłoty, pomimo, że były one z jedwabiu.

Zaiste głupota jest nieskończoną — więc sztandary organizacji (bez wzglę-

du na ich poglądy polityczne) podlegają oceleniu?

(-) **Zastępca „honoru” p. Cara.** Jednym z „honorowych” zastępców p. Cara był gen. Krzeziński.

Kto to jest p. gen. Krzeziński — posłuchajcie — oto według listu b. legionistów, nadesłanego do redakcji „Robotnika” zastępstwo różnych „honorów” nie jest dla gen. Krzezińskiego nowością. — On to lubi i... uprawia niemal zawodowo.

W 1918 r. występował przeciwko dzisiejszemu Marszałkowi, tow. I. Daszyńskiemu (a jakże!)... A reprezentował wtedy honor generała... Zagórskiego...

Właśnie... właśnie... tego, który tak nagle i niewiadomo jak... zaginał...

Aż zastępca wart swego... mocodawcy...

(-) **Pan Piekarski... plecie na mekach.** „Wielką” odezwę do pracowników Kasy Chorych p. Piekarski ogłosił w „Gońcu Cz.” — Nawołuje, by się oprocentowali na rzecz komitetu, w którym zasiada sam p. komisarz Kasy Chorych.

Wszystko to robi wrażenie reklamiarstwa. Przecież zapisy i procentowania zbiera się w biurze!

(-) **Obchód „Dnia Kobiet”.** Wzorem lat ubiegłych, stosownie do uchwały Centralnego Wydziału, Częstochoowski Wydział Kobiet P. P. S.

organizuje „Dzień Kobiet”, która to uroczystość w Częstochowie wypadnie 29 maja (czwartek — święto).

Baczność tedy, towarzyski! Nie zwalnianie winniście się zając organizacją obchodu, aby częstochowski „Dzień Kobiet” wypadł jaknajokazalej!

A więc do pracy!

(-) **Krwawy napad polej na rozchodzących się manifestantów.** Miasteczko Pińsk, znane ze sbojęckiego nawału tamtejszych bebesowców na lokal T.U.R.-a, w dniu 1. maja „szeszeye” zostało nowym napedem; tym razem ze strony polej, która wraz z bebesowcami rzuciła się na spokojnie rozchodzących się manifestantów. Wiele zostało rannych i pobitych w tem tów. A. Pożrosch, S. Nisman i D. Kobak odwiezieni zostali do szpitala.

„Nie zapomniano” też rozbić głowy postwii bioruskiemu, Greckiemu, a to prawdopodobnie w myśl ełcei... posiewu kultury polskiej na Kresach.

Charakterystycznym jest odpowiedź pos. Greckiemu, któremu po pobiciu i wylegitymowaniu, zaproponowano policyjną opiekę...

Oto odgwał się on: „Ja znacznie jestem bezpieczniejszy sam, niż pod osłoną panów”.

Naturalnie...

KRONIKA ROBOTNICZA.

Uroczystość święta 1-o Majowego w Częstochowie,

Wysitek w przygotowanej pracy organizacyjnej na rzecz święta 1-o majowego został uwlechnony w Częstochowskim Okręgu jaknajpiękniejszymi rezultatami. Przeciętna pocięga, biłająca z 7 tysięcznego pochodu socjalistycznego, była tego jaskrawym dowodem.

Pochód nasz zaokumentował raz jeszcze wobec miejscowego kółtństwa i zacofania fanatycznego, że jedyną i istotną potęgą w Częstochowskim Okręgu jest Polska Partja Socjalistyczna.

Siwierdzamy, że robotnicza Częstochowa z powiatem świętowała w całym znaczeniu tego wyrazu i zaokumentowały, że masy polskiego ludu stoją wiernie pod czerwonymi sztandarami P.P.S.

Święto 1-o majowe w roku bieżącym było jednocześnie potwierdzeniem bezprzecznego wzrastania naszych, socjalistycznych wpływów.

Trzeba było widzieć morze głów ludzkich, by zrozumieć, że przeciwko

tym masom nikt rządzić nie może i nie oprzeć się nie może, że ta fala ludowa zgniecie każdą dyktaturę i każdy zamach, jaki byłby przeciwko niej skierowany.

Mogły, czekające pieski, na zwycięstwo posuwająca się karawanę socjalistyczna, słyszeć pomruk tych mas. Gdyby to uczynili, przekonaliby się ostatecznie, że ta lawina ludowa musi ich zalaść i zgubić.

Niech więc wie sanacja, endecja i jacyś tam emperowcy, że Socjalizm idzie szczyko, by ich połoczy ostatecznie.

Te tłumy, to nie tylko w Częstochowie, ale w całej Polsce i świecie.

Fanatyczna, zdawałoby się Częstochowa i powiat zady egzamin ze swej klasowej dojrzałości.

Towarzystom i Towarzystom, biorącym udział w uroczystościach częściej. Niech żyje P. P. S.

Niech żyje wytrwałość i dalsza praca dla Socjalizmu.

Walne zebranie członków

Robot. Tow. Przyjaciół Dzieci.

W miesiącu ubiegłym odbyło się roczne — sprawozdawcze zebranie członków R. T. P. D. w Częstochowie.

Sprawozdanie Zarządu, które zdał w prez. J. Serednicki i skarbnik tow. Starczewski wykazało, że, pomimo nadzwyczaj trudnych warunków, Towarzystwo rozwija się nader pozytywnie pracuje, niosąc oświatę i zdrowie dzieciom najbardziej potrzebnie. Organizacja liczy tylko 60 członków, a pomimo tak niewielkiej ilości ludzi interesujących się niedołą dzieci robotniczych w roku ubiegłym prowadziło t. zw. Ognisko dla 35 dzieci, które tam odrabiają lekcje i otrzymują pożywny posiłek.

Latem roku ubiegłego przy ofiarnej pomocy rozwiązanej przez min. Prystora Zarządu Pow. Kasy Chorych, który oddał do dyspozycji Towarzystwa pomieszczenie w lokalu na Sabi-nowie, urządziło kolonje letnie dla 70 dzieci.

Z kolonji tych dzieci korzystały przez okres sześciu tygodni kolonje te

kosztowały przeszło 8000 złotych, z czego subwencje Magistratu m. Czestochowy i Wojew. Urzędu w Kielcach wyniosły 4000 zł.

Na dożywianie dzieci w Ognisku Towarzystwo wydało przeszło 2000 złotych.

Również w okresie sprawozdawczym dzieci otrzymały specjalne dary z okazji Wielkiej Noey i Bożego Narodzenia.

Ponadto urządzona była dla dzieci zabawa karnawałowa.

Zarządzone wybory powołały na członków Zarządu Towarzystwa na nowy okres pracy następujące osoby: J. Serednicki (prezes), K. Browicz (wiceprezes), Starczewski (skarbnik), Augustyniak (zast. skarbnika), M. Świączkówna (sekretarz), inż. Strokołowski (zast. sekretarza), St. Pydzik (gospodarz) i t. Augustyniak.

Jak się dowiadujemy jednym z pierwszych zadań, jakie nowy Zarząd podejmuje, jest zorganizowanie kolonji letnich dla dzieci i w tym celu rozpo-

częto już prace przygotowawcze.

Towarzyski i Towarzyski! Zapisujcie się na członków: Rob. Tow. Przyj. Dzieci!

Podziękowanie

Tow. Bud. wy. Domu Ludowego w Częstochowie niniejszym składa serdeczne podziękowanie Sekcji Dramatycznej T.U.R., a w szczególności aktorom: W. Wichlińskiej, M. Iwanickiej, S. Nowakowskiej oraz aktorom J. Kidawskiemu, Waka, H. Matyji, Bali, Glińskiemu i Sawiczewskiemu z reżyserem K. Browiczem i asylerem K. Krupskim na czele za jaskawy współdziałanie w przedstawienu dramatu St. Kryzowoskiego pt. „Przywódca”, które odbyło się 24 kwietnia r. b.

Jednocześnie tą drogą Towarzystwo dziękuje firmie Paweł Belke za wypełnienie atraktywów teatralnych muzyką z płyt gramofonowych, podawanych przy pomocy aparatu radiofonicznego.

Do Komitetów Partyjnych

Ekzekutywa O. K. R. P. P. S. wzywa Komitety Partyjne do niezwłocznego nadesłania formularzy sprawozdawczych na XXII Kongres P. P. S. Ostateczny termin 5 maja r. b.

Baczność Zawodowcy!

Przygotujcie się do reorganizacji Konferencji Rady Związków Zawodowych, która się odbędzie w siedzibie dn. 18 bm. o godz. 10-iej rano w klubie P.P.S.

Baczność Turowcy!

Kom. Wykonawczy Częst. Org. Mł. T.U.R. wzywie ogólnie zebranie członków Częst. Organizacji wraz z kom. tsr. Bol. Limanowskiego na dzień 9 maja r. b. (piątek) o godz. 5-ej po poł. w lokalu klubu Kościuski 62.

Porządek dzienny: 1) Relacja; 2) Sprawa wycieczek letnich i odsyłców; 3) Sprawy organizacyjne; 4) Wolne wnioski.

Stawiennictwo obowiązkowe. Za wiadomości imienne rozysłane nie będą.

Sekretarz: Z. Kaczyński. Wiceprez. St. Jung.

Robotnicy papierniczej Swowej nitno.

Pod adresem Magistratu

Od szeregu lat odczuwa się w Częstochowie, tak w parkach miejskich jak i w Alejach, brak dostatecznej ilości ławek lub krzeseł do siedzenia.

Wzorem Warszawy, w parkach winny znaleźć się krzesła rozkładane, które w sezonie zimowym mogłyby być przechowywane pod dachem, celem uniknięcia szybkiego zniszczenia, ławki zaś z powodzeniem przeniesione w Aleje.

Obojętnym jest czy te będą krzesła czy ławki, chodzi oto, aby coś było, na czym można by usiąść. Trzeba skończyć z tem, że do jednego uwolnionego miejsca biegnie kilka osób. W budżecie miasta wydatek na ławki jest przewidziany i naszym zdaniem ta sprawa załatwiona być musi jeszcze w tym sezonie.

Krzesła po 2 złote Magistrat nabyć może w Złotym Potoku. Tysiąc krzeseł kosztować będzie Magistrat 2000 złotych. Wydatek nie wielki, a wyгода dla mieszkańców nadzwyczajna. Jesteśmy przekonani, że Magistrat życzenie to weźmie pod uwagę i uwzględni.

Uwaga!

Zbiórka Milicji Part. P. P. S. odbędzie się w sobotę, dnia 10 maja r. b. o godz. 6 wieczorem w klubie P. P. S. ul. Kościuszki 62.

Obecność każdego konieczna.
Komendant.

Ostrożnie, p. Antoni Rowiński,

Braźni tego pana kolor czerwony, krew się w nim pieni na widok sztan-daru czerwonego, czy też tylko... krawatki.

Tak to bowiem wypada już z samego tytułu właściciela domu, „pose-sjonisty”, „obywatela...”

To też 1 maja, na widok jednego z naszych towarzyszy, a swego lokatora, który ubrany odświętnie przypiął sobie do boku czerwoną kokardę — pana gospodarza o mało apopleksja nie tknęła i w beznadziejnej a szewskiej pasji obrzucał tego lokatora wyzwiskami i porównał go do psa czerwonego!

Ostrożnie, p. Rowiński, właścicielu kamienicy przy ul. Narutowicza nr. 52 — ostrożnie, bo jak taki dwunogi pies czerwony ugryzie, to będziesz pan skamiał nie jak pies, ale jak... b...

Wykluczenie z organi-zacji.

Komitet Wyk. Cz. Org. Mł. T. U. R. na posiedzeniu swem w dniu 5 maja r. b. postanowił wykluczyć z listy członków tejże organizacji Kazimierę Ko-złowską; nr. leg. 1687 nr. znaczka 3208 unieważnia się.

Sekretarz. Wiceprzewodn.
Z. Kaczyk. St. Jung.

Ze sportu.

W niedzielę, dnia 4 bm. na boisku Warty przy ul. Koszarowej 22 rozegrano A kl. zawody między miejscową „Wartą” i R.K.S. „Skra”.

„Skra” z trzema rezerwowymi odniosła w tym dniu piękna zwycięstwo nad gospodarzami boiska 7:1 (2:0).

Bramki dla Skry zdobyli: Leszczyński 1, Langner 2, Gałuszka 2, Tepszewski 1 i Zwiadzinski 1.

„Skra” II — Warta II 1:1. Gra równa obu drużynom. Niedokończona jednak z powodu opóźnienia się sędziego.

„Victoria” pokonała „Ruch” w stosunku 4:1.

C. K. S. poniósł w Zawierciu z tamt. „Wartą” ogromną klęskę 8:3.

W biegu na przelazie urzędowym staraniem Miejsk. Kom. W. F. i P. W. I miejsce zajął Tad. Leszczyński ze Skry uzyskując b. ładny czas 12.15 sk. Trasa wynosiła 3.200 mtr.

TEATR „ODEON”

Od środy 7-go do piątku 9-go maja r.b.

Ekran i scena razem!

Dawno niewidziany ulubieniec publ. Harry Liedtke
Wystąpi w swym najwspanialszym wschodnim filmie pt.

DZIEWICA Z KAIRU Potężny dramat z życia arabów w 10 akt.
W rolach głównych: Harry Liedtke i Marja Jacobini.

Nad program:
Przyjazd p. Prezydenta do Częstoch.

Jedyne, całościowe, własne zdjęcia „Odeonu.”

NA SCENIE: Występy Warszawskich Artystów Rewjowych
Reny Renówny, M. Relly, Zwidlicza i Szopskiego
z nowym urozmaiconym repertuarem

Ceny miejsc zwykłe. Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.

ANONS: Od soboty 10-go maja **Wielki przebój sezonu!**

LISTY NIEZNAJOMEJ Dramat współczesny według popularnej powieści Stefana Zweiga.

Kino „CASINO”

ul. Kościuszki 18.

DZIŚ w środę 7 maja nieodwołalnie po raz ostatni

POLA NEGRI w filmie jako Kobieta z Moskwy p. t.

BIAŁA KSIĘŻNA

Od czwartku 8-go maja

Wielka premiera potężnego filmu p. t.

Marsz Weselny

UWAGA: Bilety zakupione wczoraj ważne są w dniu dzisiejszym.

Przypomina się właścicielom nieruchomości przy ulicy Wieluńskiej i sąsiednich, że z dniem 31 maja zostaną zamknięte studzienki wodociągowe na Rynku Wieluńskim.

Właściciele nieruchomości nie posiadający studzien winni za-instalować na podwórzu kran wodociągowy.

MAGISTRAT Wodociągi i Kanalizacji.

Częstochowa, dnia 30-IV 1930 r.

„Przywódca” S. Krzywoszewskiego

Dramat w 3-ach aktach.

W teatrze „Rozmaitości” w Częstochowie, grono miłośników sceny przy T. U. R. wystawiło w dniu 24 kwietnia r. b. sztukę w 3-ach aktach Stefana Krzywoszewskiego pt. „Przywódca”.

Nikt, z idących na przedstawienie T. U. R-a nie przypuszczał, że grono amatorów wydobędzie z siebie tyle artyzmu i postawi tę piękną sztukę na tak wysokim poziomie.

P. Kidawski w roli przywódcy ruchu rewolucyjnego wykazał świetne opanowanie swej roli i oddał nadzwyczajnie swój zapał, poświęcenie i zorientowanie się w ostatniej chwili, że należy iść by zginąć dla idei. Świetnie mu sekundowała p. Wichlińska w roli Ludki, bezgranicznie kochającej,

pragnącej domowego ogniska. Nadzwyczajna gra p. Wichlińskiej, wzbudziła zachwyty i miły sentyment dla tej nieszczęśliwej, wiernej jednocześnie kobiety. Dobrą rolę również tow. I-wańczakówna w roli rozpolitykowanej i przesłanniczej idea kobiety, będącej jednocześnie żoną dla męża na skutek miłości do przywódcy, którego pchnęła w objęcia śmierci. Doskonale sekundował Marij p. Wuka w roli Władysława, który staje się narzędziem w jej rękach i robi to co ona przez zamięst mu nakazuje. Świetny typ inteligenta-ugodowca przedstawił tow. Browicz, wykazując że zawsze należy się godzić z życiem.

Przedstawienie to było pasmem

Bacność Dzielnicel

Uchwałą Egzekutywy O. K. R. P. P. S. w Częstochowie poleca się Komitetom Dzielnicowym wwołać konferencje członków Partji w następujących terminach:

10 maja

Raków godz. 7 wiecz.
Wrzosowa godz. 6. 30 wiecz.
Błachownia godz. 4 p poł.

17 maja

Cz. K. R. (Częstochowski Komitet Rob. P. P. S.
godz. 7 wieczór

18 maja

Matów 1 p. poł. (po kościele)
Rudniki-Rędziny 1 p. p. „
Janów 1 p. poł. „

11 maja

Konferencja samorządowa dla członków Rady i Magistratu. godz. 10 rano klub P. P. S.
W niedzielę dn. 11 maja r. b. o godz. 10 rano odbędzie się Zebra-nie Członków Częstochowskiej Organizacji P. P. S.

16 maja

Posiedzenie O. K. R. P. P. S. w lokalu klubu godz. 6 wiecz.

nadzwyczaj dobrego nastroju i dało widzom satysfakcję i prawdziwe zadowolenie, to też, oklaskom nie było końca. I-L

Od Administracji.

Prosimy Sz. Prenumeratorów i t. t. kolporterów o wpłacanie zaległej prenumeraty, w przeciwnym razie wstrzymamy wysyłkę pisma.

Z przedstawienia w Rakowie.

Zespół dramatyczny T. U. R. w Rakowie w dniu 1-go maja odegrał dramat w 6 obrazach Br. Bakala pt. „Montwiłł” (Mąż bez trwogi).

Widowisko to, które odbyło się przy szczerlnie wypełnionej sali teatralnej, poprzedziło słowo wstępne o życiu wielkiego Bojownika, Montwiłła -Mireckiego, wygłoszone przez tow. I. Lewiaka.

Na czoło wykonawców wysunęli się Montwiłł (t. Mazur), Marja (P. Bojan-kówna), Aristow (J. Florczyk) i Majster (F. Łuczyk). Dobrzy byli: Zandarm (T. Sobociński), Edek (Wł. Wojciechowski) i Czeladnik (K. Zengier). Pomniejsze role w wykonaniu: Z. Mysikówny, Ir. Majorowej, J. Białego, Maciaga, T. Sobocińskiego, A. Lendy i Zawadzkiego były prawie bez zarzutu. Charakterystyczna świetna.

Całość, w reżyserkim opracowaniu tow. K. Browicza, wywarła silne wrażenie a huczne brawa i wywołania były wyrazem zadowolenia zebranej publiczności.

Więcej takich przedstawień!

Zabawa taneczna pierwszomajowa.

Staraniem Wydz. Kobiet P. P. S. i Rob. Klubu Sport. „Start” w dniu 1 maja w sali Straży Ogniowej odbyła się zabawa taneczna przy dźwiękach doborowego zespołu muzycznego.

Sympatyczna ta zabawa przeciągnęła się do północy a roztańczeni skwapliwie korzystali z taniego bufetu, w którym największym powodzeniem cieszyły się lody.

Zgubiono legitymację P. K. Ch. Nr. 34131 na nazwisko Jana Białka, którą unieważnia się.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed. tekstem cała strona 400 zł. Za wierz wysokość 1 mm. w tekście 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. prec. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i poza tekstem 4-azpaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.